



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 26.02.2019r.

**Adam Bodnar**

**WZF.7040.7.2016.TO**

**Pan  
Mariusz Błaszczak**

**Minister Obrony Narodowej**

Szanowny Panie Ministrze,

uprzejmie informuję, że w dniu 15 lutego 2019 r. w internetowym wydaniu gazety Fakt ukazał się artykuł prasowy „Matka weterana oskarża: Armia zostawiła syna samego!”<sup>1</sup>. Z jego treści wynika między innymi, że resort obrony narodowej przestał wspierać warsztaty psychologiczne dla weteranów organizowanych przez Stowarzyszenie Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju.

Pragnę nadmienić, że problem opieki psychologicznej nad żołnierzami pozostawał w zainteresowaniu Rzecznika przy okazji wizytacji przez pracowników Biura RPO jednostek wojskowych, w tym ..... W ocenie żołnierzy, ograniczenia systemu diagnozowania i leczenia skutków PTSD prowadzą często do negatywnych zachowań zarówno w służbie, jak i w ich domach rodzinnych. Ujawnienie zaburzenia rodzi obawę żołnierzy przed skierowaniem na wojskową komisję lekarską. W rezultacie komisja może wydać orzeczenie o nieprzydatności do czynnej służby wojskowej, co może oznaczać dla nich zwolnienie ze służby. Zagrożenie to prowadzi bezpośrednio do ukrywania objawów stresu, nieporozumień i agresji w rodzinach czy trudności w przystosowaniu się do dalszej służby wojskowej.

---

<sup>1</sup> <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/dlaczego-andrzej-w-weteran-misji-pokojowych-zaatakowal-komisariat-koktajlami-molotowa/yen051v#slajd-1>

Pomoc psychologiczna, szczególnie dla weteranów poszkodowanych w misjach poza granicami państwa, była niezwykle potrzebna w miejscach znacznie oddalonych od wyspecjalizowanych ośrodków wojskowej służby zdrowia. Częściowo lukę tę wypełniały organizacje pozarządowe weteranów (w tym Stowarzyszenie Rannych i Poszkodowanych w Misjach Poza Granicami Kraju), które stacjonarnie wspierały psychologicznie żołnierzy, pozostając przy tym poza strukturami resortu obrony narodowej. Przy niedoskonałości istniejącego w Siłach Zbrojnych systemu pomocy psychologicznej wsparcie ze strony organizacji zrzeszających weteranów wydaje się szczególnie uzasadnione.

W rozmowach z przedstawicielami Rzecznika psycholodzy wojskowi postulowali wprowadzenie dla nich uprawnień, pozwalających na samodzielne kierowanie żołnierzy do konsultacji i weryfikacji postawionych diagnoz, włącznie z konsultacją psychiatryczną w celu wypracowania właściwego postępowania leczniczego bez pośrednictwa przełożonych tych żołnierzy. Dopiero w sytuacjach uzasadnionych medycznie informowano by właściwego dowódcę o stanie zdrowia żołnierza i uruchamiano procedury określające jego zdolność do dalszej służby. Brak obawy żołnierzy przed automatycznym wdrożeniem procedury oceny ich zdolności do służby może doprowadzić do ich większej otwartości, a w konsekwencji ograniczenia występowania skutków tego zaburzenia.

W świetle powyższego na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2018 r., poz. 2179 dalej: ustawa o RPO) zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o rozważenie możliwości zbadania skuteczności istniejącego systemu pomocy psychologicznej żołnierzy, zwłaszcza uczestniczących w misjach poza granicami państwa.

Jednocześnie na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o RPO będę zobowiązany za wyjaśnienie przedstawionych w załączonym artykule prasowym okoliczności oraz udzielenie w tym zakresie stosownych wyjaśnień.

Zał. 1

Z wyrazami szacunku,

(podpis na oryginale)